



SĄD NAJWYŻSZY

Rzeczypospolitej Polskiej

Rzecznik Prasowy Sądu Najwyższego

Michał Laskowski

Warszawa, dnia 16 marca 2018 r.

KOMUNIKAT

Rzecznika Prasowego Sądu Najwyższego

W związku z wypowiedzią Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dery z dnia 15 marca 2018 r., w której postawę Pierwszego Prezesa SN Małgorzaty Gersdorf określił jako „obywatelskie nieposłuszeństwo”, a także w związku z wypowiedziami innych osób dotyczących tej kwestii wyjaśniam, że zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa Pierwszy Prezes SN niewątpliwie zobowiązany jest do zwołania pierwszego posiedzenia Rady. Pani Prezes Małgorzata Gersdorf nigdy nie twierdziła, że nie wykona tego obowiązku. W ustawie brakuje przepisu, który wskazywałby termin zwołania pierwszego posiedzenia. Pomocniczo tylko posiłkować się można art. 20 ust. 2, który stanowi, że posiedzenia KRS powinny się odbywać co najmniej raz na dwa miesiące. Skoro ostatnie posiedzenie Rady odbyło się dnia 3 marca 2018 r., to termin ten mija 3 maja 2018 r.

Sejm dokonał wyboru sędziów, którzy zgodnie z ustawą mają być członkami KRS w dniu 6 marca, a obwieszczenie uchwały w tej sprawie ukazało się 12 marca, a więc przed czterema dniami. Pani Pierwsza Prezes SN w liście kierowanym do Ministra Sprawiedliwości zadeklarowała, że w sprawie zwołania pierwszego posiedzenia Rady postąpi zgodnie z przepisami i dotychczas nie można mówić o jakiegokolwiek zwłoce z jej strony.

W tym stanie rzeczy używanie określenia „obywatelskie nieposłuszeństwo”, i to przez urzędującego Ministra, uznać należy za całkowicie nieuprawnione i godzące w autorytet konstytucyjnego organu, jakim jest Sąd Najwyższy i jego Pierwszy Prezes. W żaden sposób nie można twierdzić, że Pierwszy Prezes SN nie wykonuje swego obowiązku. Zaznaczyć trzeba również, że rozważenia wymaga prawidłowość przeprowadzonej procedury wyłonienia sędziów – członków Rady przez Sejm i to czy nie należałoby tej procedury powtórzyć, aby uniknąć w przyszłości ewentualnych zarzutów nieprawidłowego powołania. Pierwszy Prezes SN rozważy w tym stanie rzeczy potrzebę zwrócenia się w tej sprawie do Marszałka Sejmu.

Na marginesie zauważyć trzeba, że od czerwca 2017 r. Pan Prezydent nie podjął decyzji w sprawie prawidłowo wskazanych kandydatów na sędziów SN, a Minister Sprawiedliwości przez ponad rok nie ogłaszał wolnych stanowisk sędziowskich i Pierwszy Prezes SN nie formułuje wobec nich zarzutów „obywatelskiego nieposłuszeństwa”, także ze względu na szacunek dla organów własnego państwa. Wydaje się, że o ile zrozumiałe jest formułowanie różnych opinii przez dziennikarzy i komentatorów, to należałoby oczekiwać odpowiedzialności za słowo od urzędującego Ministra Kancelarii Prezydenta.



SSN Michał Laskowski